

Samuel Juskiewicz

WIERSE

TOM IV

Kielce 2017

תוחלת ממשכה מחלה-לב

Przewlekłe oczekiwanie rujnuje duszę

Prz 13,12

Hydra

hydra
chimera
albo hybryda
ogień siedmiu świec

mam wiele długich głów
które głoszą rzeczy
wzajemnie ze sobą sprzeczne

i wciąż
każda z nich
mówi prawdę



2.

brama świętości

zaczarowany las
światlisty poblask
węzonośne kościoły

aromat pogoni

zmienia się wyobrażenie o zaświatach
ale nie zmieniają się zaświaty

święci wracają w pokoleniach
łaska wyprzedza zasługę
leпки lekki tlen

strumienie

3.

niewymuszona harmonia
namiastki kwiatów
ponadbrzeżny haj

to spływa na twoje dłonie samo
jak górską kaskada
czy żywica ze zranionego drzewa

wartość bierze kształt
membrana
ścieżka między dymami

ta potrzeba nie wymaga uzasadnienia

4.

hordy półksiężycą
pełno świętych krów

brodate kobiety
z brodatymi
dwudziestopięcioletnimi dziećmi
Syryjczycy z Somalii
i Afganistanu

prawda umiera jako pierwsza
wciąż nie wiadomo
kto nami gra

5.

jest tylko jedna rzecz
lepszą od gotyckich katedr:

- idea gotyckich katedr -

milenia przeminą
oblicza odejdą w niepamięć
strzeliste gmachy rozpadną się w pył

ale w każdym czasie i miejscu
człowiek będzie mógł wznieść
gotycką katedrę od nowa

na bazie niezliczonych planów transeptów
przypór i sklepień
rozpościerając coraz wyżej
jej zapierającą dech w piersiach przestrzeń

przyszłość jest zbiorem otwartych możliwości

portale gzymsy i galerie
zaludnią procesje posągów nadchodzących świętych

6.

świnie na diecie

dużo stresu

mało sukcesów

dyspozycyjność niewolnika

korporacyjny apartheid

w zdrowym ciele

trędowaty duch

plastikowy kołchoz

wymuszonych uśmiechów

druzgocący krajobraz

zdehumanizowanych kwadratów

z betonu i szkła

po nich już tylko pustynia

w piekle

też pracuje się w korporacjach

7.

podrabiany teatr

hiperwulgarność
bombardowanie brzydotą
niechęć do chęci
rozbryzg

chór monologów
rozwolnienie obyczajów
faszyzująca tolerancja

teatr jest ważny w polityce
ale po co jest teatr w teatrze?

8.

nie chciałbym się wtrącać
ale się wtrączę

przepraszam za sformułowanie
ale i tak użyję go z lubością

nie chciałbym przerywać
ale właśnie to uczyniłem

za przeproszeniem
ale za co niby miałbym przepraszać?

nie mi to oceniać
ale osądzę bez litości

z całym szacunkiem
ale bez szacunku

9.

Bóg stworzył świat
ale to szatan stworzył egzaminy

10.

fascynujący kaprys
wyrzeczenie się swoich kaprysów
w imię czegoś
co jest ponad nami
takie trochę Giedroyciowe buty

cóż za uczta
móc coś móc

kartka wyborcza
jest moją ulubioną kartką papieru

11.

psy w klatkach schronisk mają taki wyraz twarzy
jak Polacy na ulicach mojego miasta

traumatyczna wspólnota
Bogu ducha winne stworki

co mam myśleć
o tych wszystkich skłębionych ludziach
nawet jeśli noszących jakieś resztki dobra
to zabitych troskami dnia codziennego

Polacy padli ofiarą zbyt wielu transformacji

12.

komputer to najgorszy przyjaciel człowieka
przygarbiona strata czasu

kakofonia
arcydzieło dekoncentracji

młody nałóg
lub przykra konieczność

emocjonalna separacja
od ciepłej życzliwości
dookoła nas

lapek pecet
palantir
cokolwiek

jeśli chcesz mieć dzieci
odejdź od komputera

13.

waga Eucharystii
przeważa każdy inny ciężar
jaki można znaleźć na Ziemi

Jezus zbawił świat
a przecież nie miał komórki

14.

irracjonalne poprzedza racjonalne

łatwy listek dnia

owoce naiwności

choćby najgłupszej i najbardziej niedorzecznej
bywają niezrównane w swojej urodzie

powracający pokój

węch który zawiódł cię aż tutaj

każdy świt jest darem z wysoka

biegniemy ulicą

kręgi są uniwersalne

nie musisz już tłumaczyć

jest dobrze zwierzaku

15.

*Gdy Jakub pozostał sam jeden,
ktoś zmagał się z nim aż do wschodu jutrzenki*

Genesis 32,25

ucieczki z szeolu
umbra
głos wołającego w chłodni

bezszelestny nokturn Styksu
dryfowanie pod powierzchnią wód
soma
wschód słońca bez słońca

tchnienie

mrugnięcie światła
odrastanie
rozpiętość skrzydeł

za każdym razem
nowy plan ucieczki

strząśnięcie
zryw
galop

śmiech Mojry
kraksa z rzeczywistością
korpulentna fatyga

nierówna szamotanina Jakuba
z tym drugim

znowu pustka
łuska ciała wchłonięta
przez milczącą rzekę

mój gust jest moją winą
nie wszystko przechodzi na drugą stronę

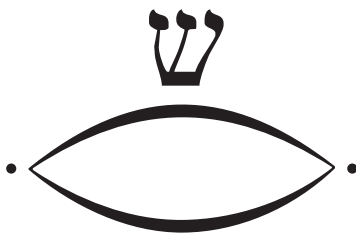
Sitra Achra

singiel to fałszywie radosne słowo
samotność oddaje o wiele lepiej
roztrzaskane skorupy

ucieczki z szeolu
płonne nadzieje na to
że za którymś razem
uda się wyrwać z grzęzawiska

a potem powrót
do zapadającej się ziemi
grudki zwęglone w popiół
gdy się po nich stąpa
tak proste rzeczy
przychodzą tak trudno

przewlekłe oczekiwanie
rujnuje duszę



Śmierć Tysiąca Światów

liczby się nie liczą

nie z każdego upadku
da się po prostu wstać

słoma z uśpionych sumień
tak łatwo zajmuje się płomieniem nienawiści
i twoje nie jest wyjątkiem

fanatyzm to zakłócenie równowagi
fanatyzm jest skrajną utratą proporcji

mortalogia
nauka o zadawaniu śmierci

jedno życie
jeden świat

hybryda krwistych iluzji
i codziennego paraliżu

wszystko co ludzkie
może być zgwałcone

tam wtedy coś się stało
coś
co zmieniło sens
i znaczenie świata

pole klęczących królików
kolejny atrybut słabości
ale słabość nie zaprzecza opatrzności

17.

święta ziemia
święte miejsca
Wilno-Lwów-Warszawa

tutaj pod każdą płytą chodnika
siedzi ukryty duch
każda cząsteczka się liczy
poruszamy się w obrębie niewidzialnych kresów

skarga ziem utraconych
modlenie się do martwych brył
pożeracz ognia
połykam gniew
brak nadziei uczy mnie odwagi

mosty nad skrwawionymi ziemiami
budowanie poufnej infrastruktury piękna
ponad ponurymi głazami rzeczywistości

niezwykle agresywne słowo: cywilizacja
nie mówimy o teraźniejszości
mówimy o wieczności
zachowanie tajemnicy
świadczy o wysokiej kulturze
tajemnica nie utrzyma się wśród barbarzyńców

nieście chwałę mocarze
i nimb tych świętych miejsc

18.

stopień wyżej

ten dźwięk nie jest głuchy
ale głęboki
dwugłowy
zawsze ładny zapach

jest w tym wszystkim namacalność
tylko trudno ją pozbierać
z różnych okruszków i rozpraszaczy

pasaż martwych kwiatów
wciąż szukamy uchylonych drzwi

nie obrażaj się na dobrych ludzi
jest ich zbyt mało żeby się na nich obrażać

19.

są szerocy
i jeszcze szersi

więcej żeber
więcej psującego się mięsa
jeden wyziew
tłuszcz spływa ci po twarzy

z przyjemności jedzenia
ma się tylko zatkany kibel

no pasaran

odmowa obiadu
jest jak deklaracja niepodległości

później jest już z górki
porcje maleją
redukcja do niezbędnego minimum
krew zwycięża nad tłuszczem

nie trzeba być grzecznym
wystarczy konsekwentnie
wyrzucać jedzenie do śmieci

Selektywna Bestia

- kto panu dał prawo oceniać innych ludzi?
- demokracja

Misericordia

I

księża rozdają ostatnio miłosierdzie
jak studenci kebabowe ulotki na chodniku
problem w tym że ludzie
przyjmują owe gesty tak samo
jak te tanie ulotki
i wyrzucają nadprzyrodzony dar
do najbliższego otwartego kosza

II

niektórzy mieszkańcy
traktują Chrystusa jak kelnera
który na pstryknięcie
znudzonej ręki klienta serwuje miłosierdzie
jak befszytk z cukinią i bakłażanem

III

miłosierdzie bez etyki
błyskotka

miłosierdzie jest zbyt często
mylone z pobłażliwością
a konsumpcyjna obojętność
z przebaczeniem

a przecież Miłosierdzie
jest jednym z imion Boga
dlatego nie należy sobie nim wycierać gęby
ani przywoływać do czczych rzeczy

On nie jest marionetką
którą można dowolnie manipulować

dobrotliwość nie prowadzi do dobra
a emocjami nie zastąpi się prawa

IV

kukła chrześcijańskiej miłości

miłosierdzie jako knebel
którym ludzie bez wiary
wykpiwają chrześcijan
by zatamować własną przemianę

22.

wygoda zabiła nasze dzieci

23.

ja nigdzie nie jestem w pełni

gdybym miał mówić
tylko to czego jestem pewien
do końca życia musiałbym już milczeć

uczeni uczczeni
ale nie wysłuchani

im bliżej jestem prawdy
tym mniej chce mi się mówić

po prostu nie lubię się silić
niewymuszony spust

jak naleśnik
przyjazna lewitacja
nieprzeciętna twarz

płochy

ja tylko szukam rzeczy
które nie są puste w środku

dobrze że mnie tu nie ma

Katedra Wszystkich Świętych

słuchajcie bracia
przynosimy wam dobrą nowinę
będziecie bici i prześladowani
poniżani i maltretowani
opluwani i policzkowani
drwić będzie się ze wszystkiego
co dla was najświętsze
wysadzać w powietrze
wasze święte zgromadzenia
wszystkich waszych przywódców
nazywać się będzie pedofilami
a wasze dzieci będą porywane
i gwałcone przez ludzi innych wyznań
nikt nie ustrzeże waszego majątku
ani nikt nie zapobiegnie
waszej męczeńskiej śmierci
cieszcie się i radujcie
nawracajcie się i wierzcie
w nową wiarę którą wam przynosimy

25.

nie uznaję pokory
wobec marnowania ludzi

odgruzowywanie

ci których krew spoczywa od lat
w błogim cynicznym spokoju
mogą poczuć się osobliwie dotknięci
ich krew zostanie wzburzona

prawda jest esencją
która przenika
także wbrew woli tych
którzy chcą ją ukryć

daj jej wsiąknąć

26.

kleptoekonomia

dodruk

dodruk

dodruk

dolar euro jen

dodruk

dodruk

dodruk

nekromancja finansowa

dodruk

dodruk

dodruk

pyrrusowe dochody

dodruk

dodruk

dodruk

27.

praca czyni niemiłym
zabija naturalną życzliwość dla ludzi

śmieciowe prawa
absurdalne obowiązki
kiełkująca nerwica

obcy kod
obce zasady
obce środowisko

krzywa maska
grzęźnie w dłoniach

tkwiąc w miejscu śnisz
by znaleźć się gdzie indziej

wsluchując się w tępy brzęk rutyny
z zaciętą jak sierp twarzą
odbijaszą się od kolejnych dni

po szkole która systematycznie
zabijała ciekawość świata
praca uśmierca resztki resztek

bądź sobą
bądź bezrobotnym

28.

jest muzyka
która ma duszę
i muzyka
która ma jaja

ale muzyką
która ma jednocześnie
i jaja
i duszę

jest blues

29.

gnoza polityczna
porozumienie ponad obywatelami
wyślizgane sumienia partyjnych bażantów

zwycięski obóz
jaki by nie był
nie zasłynie ze swobody myślenia

zwycięski obóz
to nie natchnieni poszukiwacze
lecz zwarci
silni
gotowi
bankierzy i duchowni
struktury i posłowie

nemezis

30.

filozofia

jest z zasady sprzeczna z wiarą

a obie są sprzeczne z życiem

31.

widziałem to delikatne płótno
utkane ze strachu i niewiedzy
mały śmiały nosek

inaczej pojmowałem przestrzeń
chodziłem po dachach
spaliłem wszystkie swoje pierwsze wiersze

ogień był moim ulubionym żywiołem
mimo że Wodnik

a byłem taki sam
i wciąż nie można się do mnie dostać

32.

fiesta faryzeuszy

rozdrapywanie

resztek zdrowego ciała po to

żeby zrobić miejsce

dla rozrastającej się błony podłości

33.

zjedz swoją macicę
dobrze ci życzę
macica skraca życie

pokonaj swoje uprzedzenia
i otwórz się na nieskończony trans

pozbadź się swoich bliskich
od patrzenia na starców można osiwieć
a przecież kosmyki twoich włosów
mają spadać jak kaskada
na starannie wypielęgnowane
i wymasowane plecy

nie dawaj pola zmarszczkom
nie wolno kalać oblicza bogini
oferujemy szeroki wachlarz kosmetyków odmładzających
sporządzonych ze świeżych oczu niedorodków
dobranych specjalnie do potrzeb twojej cery

musisz w końcu podkreślać swój status
nie chcesz przecież
by ktoś z towarzystwa kojarzył cię z ubogimi
biedni ludzie są źli
bo śmierdzą
i nie mają zdolności kredytowej

twoja dusza to balast

który musisz zrzucić ze zbędnymi kilogramami
wytnij mowę nienawiści Mojżesza
tak jak usuwa się cellulit
Mojżesz nie istnieje
Mojżesz nie jest notowany
na giełdzie w Szanghaju
ani w londyńskim siti

nasze przykazania
odzwierciedlają najnowsze trendy
i są na bieżąco aktualizowane
my mamy więcej tablic
niż ten stary dziad z bajkowej pustyni
setki okładek
tysiące billboardów
miliardy migających ekranów

podziwiaj mój uśmiech
konsumuj
pożryj cały świat

Ashes of Enlightenment

knowledge is sour

there are many widespread views
that are contrary to the truth

the world we believed in and aspired to
turned into
a world we don't believe in
and run away from

suboptimal homogenization
oppression of the mind
last free century

dissonance Catholic

I don't want to be young
I want to be effortless

Ex Oriente Superstitio
Occidens Supremus Est

refuse the wicked
defy the occult
repel the enslaved
deny the blind

tranquil beyond all

unraveling mind
this unique dust [human life/mind]
is priceless

you are both broken and defiant
defeated but not giving up
crippled yet able to fly high

35.

przezroczysta gołębica

wywyższenie duszy

to jest sztuczka *in corpore*

pozwała ciało

na większą kontrolę nad ciałem

36.

dziecko wolno bić
ale nie wolno
go zamykać w małym
ciasnym pomieszczeniu

co by się nie działo
dziecko zawsze musi mieć możliwość
spoglądania w światło gwiazd

37.

wapno
gaszona wiara

ja nie wybrałem drogi bezsilności
ona sama stała się moją drogą
wycofałem się z wszystkiego
z czego tylko można się było wycofać

czuję się ogołocony i bezwartościowy jak szkielet
tylko wilgotność oczodołów przypomina mi o tym
że jeszcze żyję
proch ze mnie cenniejszy niż skóra

toksyczny ogień
migotająca szadź
jak gdybym miał napromieniowaną duszę

wiesz jaka jest odpowiedź na ubóstwo
poza nią jest już tylko przerażenie
żywe świadectwo lęku

chcę odzyskać duszę
chcę żebyśmy wszyscy odzyskali duszę

rozpływające się czaszki
rozpuszczające się pismo

oglądam cień

pielgrzymka ducha mierzona jest
krokami porannych modlitw

dziś krok pierwszy



38.

to jest bardzo rzadka harmonia
co jednak w żadnym wypadku
nie ujmuje jej piękna

odejście do zachwyty
obniżamy ton wieczoru
ponad niemy włącz

spełnij ten sen
a już wszystkie inne sny uważaj za spełnione

39.

krasnal
mojego krasnala
nie jest moim krasnalem

40.

klątwa rozproszenia

cieszyć się życiem

wobec ubóstwa

cierpienia

chorób

kalectwa

niepełnosprawności

jeśli pójdziesz

w kamizelce obojętności

zaprawdę nikt

nie odbierze ci szczęśliwych chwil

41.

tylko niepewność jest pewna
psychiczna opuchlizna

imago
słabnące ścięgna
sprane zasługi

nie jest miło
oglądać schyłek kobiety

podążanie spiralą i linią
witruwiański kształt

wszyscy jesteśmy jednym krzykiem

42.

wolałbym walczyć w Powstaniu
niż mówić o powstaniach

w godzinie wahania
jedynie słowo udział
ma sens

43.

płaska jaźń

żałosny widok
człowiek bez gaci
poucza innych
jak krawaty mają nosić

hodowca moralnych świń
przepowiadający o cnocie



44.

tkanka
jeden splot

oszczędzaj słowa
oszczędzaj usta
nie daj im puchnąć od słów

pocałuj mnie w duszę

Myrmidon / Philanthropia

zawszą urosło królestwo myśli
przystanków które zmieniły bieg dni

obejrzane i niewidzialne
mrowisko/ławica symboli i alfabetów

najważniejsze książki
w dziejach ludzkości

nie zostały jeszcze napisane

©Copyright Samuel Juskiewicz

Wydawca: Drukarnia PANZET
Kielce, ul. Dymińska 38
www.panzet.com.pl